IMT Nuremberg Archives

H – 4079

International Court of Justice

H4079 - 0002

OFFICE OF CHIEF OF COUNSEL FOR WAR CRIMES

EVIDENCE DIVISION

Date : 9 August 1948

I certify that Document Number 4038-PS was introduced into evidence as Exhibit Number GB-554 in the Trial by the International Military Tribunal of Hermann GOERING, et al, which commenced on 20 November 1945, and that the attached photostat is a true and correct copy of the original.

Fred Niebergall

Fred NIEBERGALL
Chief, Document
Control Branch.

H4079 - 0003

C E R T I F I C A T E

I hereby certify that the annexed document 4038-PS No. GB - 554 is a photostat of an original document submitted in evidence by the British Prosecution under this number. The original document has been withdrawn in accordance with Rule 10 of the International Military Tribunal, and to the best of my knowledge and belief is to be held at the National Archives, Washington D.C.

Paul Joosten

PAUL A. JOOSTEN

General Secretary
International Military Tribunal

Nuremberg, 9 August 1948

H4079 – 0004

70

4038 PS

Statement

This is to certify that according to the investigations made by the General Attorney's Office of the Republic of Poland the enclosed photo-copy represents the photostat of the first page of the daily paper, published in Polish by the German authorities in Warsaw, the "New Warsaw Courier", No. 56 of the 7th of March 1941. On this page the announcement of Dr. Fischer, Governor of Warsaw, of the 7th of March, 1941, was made public.

Nurnberg, the 7th of June, 1946

Dr. Stanislaw Piotrowski

Dr. Stanislav Piotrowski

Member of the Central Commission for Investigation of German War Crimes in Poland, member of the Polish Delegation at the International Military Tribunal at Nurnberg

GŁÓWNA KOMISJA BADANIA ZBRODNI NIEMIECKICH W POLSCE

B 042805

H4079 - 0005

4038 PS

S t a t e m e n t

This is to certify that according to the investigations made by the General Attorney's Office of the Polish Republic the enclosed photocopy represents the photostat of the first page of the daily paper, published in Polish by the German authorities in Warsaw, the "New Warsaw Courier", No. 55 of 7th of March 1941. On this page the announcement of Dr. Fischer, Governor of Warsaw, of 7th of March, 1941, was made public.

Nurnberg, the 7th of June, 1946

GŁÓWNA KOMISJA BADANIA ZBRODNI NIEMIECKICH W POLSCE

Dr. Stanislav Piotrowski

Member of the Central Commission for Investigation of German War Crimes in Poland, member of the Polish Delegation at the International Military Tribunal at Nurnberg

B 042806

H4079 - 0006

CHIEF OF THE DISTRICT WARSAW

D E C R E E

On 7 March 1941 in the morning, a German, Igo Sym, director of the Theatre of the City of Warsaw, was shot in his residence by a Pole.

Due to this horrible crime, I issue the following orders:

(1) Arrest of a considerable number of hostages,

(2) Prohibition of all performances in Polish theatres, cabarets, restaurants and other places of entertainment up to and including 7 April,

(3) Curfew for Poles from 8 p.m. until 5 a.m.

If the name of the criminal has not been reported to the German authorities within three days the hostages will be shot.

This decree comes into force with its publication.

Warsaw, 7 March 1941

Signed: Dr. Fischer,
Governor

I, Dr. St. Piotrowski, member of the Polish delegation, certify that I am thoroughly conversant with the Polish and German languages; and that the above is a true and correct translation of the original.

Signed: Dr. St. Piotrowski

I, Martin L. Lowenthal hereby certify that I am thoroughly conversant with the English and German languages, and that the above is a true and correct translation.

17 June 1946.

Martin L. Lowenthal
D - 15o848.

B 042807

H4079 – 0007

Warszawa, piątek 7 marca 1941 r. Nr 56

NOWY Dziś 6 stron Cena 20 gr

KURJER WARSZAWSKI

„Przykre niedyskrecje" dziennikarza amerykańskiego

Co zniszczyły bomby niemieckie

według poufnych informacyj angielskich

SZTOKHOLM, 7.3. — Jak donosi United Press, związek korespondentów amerykańskich w Londynie, udzielił nagany tym dziennikarzom amerykańskim, którzy po swym powrocie do Ameryki publikowali artykuły niecenzurowane, a tym samym dopuścili się częściowej zdrady materiału tajnego.

Krok jest najwidoczniej następstwem „przykrych niedyskrecji", jakich dopuścił się jakoby amerykański rzeczoznawca lotniczy Leonard Engel publikując po powrocie do Ameryki w czasopiśmie lotniczym „Flying and Popular Aviation" szczegóły dotyczące strat lotnictwa angielskiego. Na temat poważnych szkód, jakie lotnictwo niemieckie zadało zwłaszcza brytyjskiemu przemysłowi lotniczemu, opublikował on tak szczegółowe dane, że prasa angielska ostro go zaatakowała z tego powodu. Engel twierdził w swym artykule, który rzekomo obrazuje stan z listopada ubiegłego roku, co następuje:

„Miarodajne informacje na temat, trafionych przez bombowce Hermana Göringa, są oczywiście skąpe, gdyż Anglicy przyznają się w ogóle jedynie do strat w lud dziach i szkód materialnych. Poniżej zamieszczona jest częściowa lista objektów, trafionych do chwili obecnej przez bomby nazistowskie. Pochodzi ona ze źródeł poufnych.

W Londynie trafiono wielokrotnie urządzenia dokowe nad Tamizą, ciągnące się na przestrzeni 20 mil, począwszy od Eastend, dalej w dół rzeki. Te urządzenia dokowe są niesłychanie ważne, ponieważ połowa import tu W. Brytanii idzie przez port londyński i tą drogą przychodzi do W. Brytanii normalnie trzy czwarte środków żywnościowych. Szczególnie uszkodzone są doki East- i West India mieszczące się w słynnej podkowie Tamizy. Obszar lądowy między rami onami podkowy obejmuje wiele śpichrzów i magazynów żywnościowych, z których większość zrównano z ziemią.

Silnie uszkodzone zostały doki w Liverpoolu, Newcasstle, Bristolu, Glasgow i Southampton. Pomimo, że nazistowscy strzelcy bombowi nie byli bardzo dokładni, jak we Francji, gdyż natrafili na bardzo silny ogień przeciwlotniczy, nie potrzebowali jednak zbyt wielkiej precyzji podczas swoich nalotów, bowiem doki przedstawiają olbrzymie cele.

Wśród fabryk samolotów, trafionych przez niemieckie bomby znajdują się: zakłady przemysłowe Vickersa w Southampton, gdzie są produkowane „Spitfire'y", Vickers w Weybridge — produkcja bombowców typu „Wellington", zakłady Hawker („Hurricane") w Kingston, w najbliższej okolicy Londynu, zakłady Roote produkcja „Blenheimów", blisko Liverpoolu — zakłady przemysłowe budowy samolotów i budowy maszyn w Bristolu — zakłady Armstrong i Withworth (bombowce typu „Whitley") w Coventry — fabryka motorów Rolles-Royce w Derby — fabryka Short Brothers, produkująca czteromotorowe wodnopłatowce nowy typ bombowców czteromotorowych „Stirling", w Rochester w pobliżu Londynu i zakłady Handley Page blisko stolicy.

Silnym uszkodzeniom uległ i kże arsenał Woolwich, będący największą w kraju „prochownią, a dalej liczne gazownie i elektrownie największego miasta świata. Do tego wszystkiego należy jeszcze dodawać przerwy w życiu codziennym miasta, powstałe na skutek zniszczenia sieci kanalizacyjnej, instalacji elektrycznej i t.d."

NOWY JORK, 7.3. — Dzienniki amerykańskie ogłaszają sprawozdania świadków naocznych o stratach i zniszczeniach, jakie powstały po ostatnich nalotach bombowców niemieckich. Inny korespondent dziennika „World Telegraph" pisze: „Widziałem dużo szkód powstałych na skutek bomb, ale przechodząc przez Coventry, nieustannie szeptałem pod wpływem wrażenia — Mój Boże, jakie to straszne! Z jednego z dawnych placów nie widać w trzech kierunkach nic innego, jak tylko gruzy, idąc wdół jedną z dawnych ulic, brodzi się po kostki w błocie i ledwo dostrzec można, że była to kiedyś ulica. Z pewnością leżą jeszcze trupy pod gruzami fabryk."

Lord Alexander:

5 milionów ton poszło na dno

BERLIN, 7.3. — W Exposé budżetowym marynarki lord Alexander przyznał, że od początku wojny zatonęło 5 milionów angielskiego tonażu handlowego. Do końca roku 1940 rząd angielski w swoich komunikatach urzędowych przyznawał tylko około połowy tych strat. Według zestawień niemieckiej kwatery głównej to pięć milionów są tylko częścią utopionego tonażu brytyjskiego.

Wynik plebiscytu w Rumunii

BUKARESZT, 7.3. — Tymczasowy wynik plebiscytu w Rumunii wyraża się dla całego kraju w następujących cyfrach 2.887.758 głosów „tak", a 2.672 głosy „nie".

„Praca, rodzina, ojczyzna"

PARYŻ, 7.3. — Na nowych francuskich monetach 10 i 20-frankowych będą widniały—jak donosi „Petit Parisien" — zgodnie z życzeniem marszałka Pétaina słowa „Praca, rodzina, ojczyzna", które mają zastąpić dotychczas wybijane na monetach ha. i rewolucji francuskiej „Wolność, równość, braterstwo". Nowe 10 i 20-frankówki mają być wypuszczone w ciągu około 3—4 miesięcy, natomiast nowe monety 5-frankowe ukażą się już po upływie miesiąca.

Bez zezwolenia rządu hiszpańskiego

SEWILLA, 7.3. — Agencja hiszpańska Cifra potwierdza, że były król rumuński Karol wraz z Madame Lupescu opuścił bez zezwolenia rządu hiszpańskiego Hiszpanię i udał się na terytorium Portugalii.

Nowy front poszukiwany

(R) Wejście Bułgarii do Paktu Trzech pomieszało Anglii jednak szyki. Po dłuższym namyśle zdecydowała się zerwać stosunki dyplomatyczne z Sofią, zapowiadając jednocześnie, że blokada angielska będzie odtąd stosowana w całej swej ostrości również przeciwko Prusakom Bałkanów. Ani jedno, ani drugie posunięcie nie przyszło dla Bułgarii niespodzianie, gdyż decydując się na pójście razem z osią, musiała ona być przygotowana na stosowanie represji ze strony Anglii i możliwość tych represji brała na pewno w rachubę. Londyn jednak łudził się przez długi czas, że dyplomacji jego uda się powstrzymać Bułgarię od kroku, który zmieni całkowicie sytuację strategiczną na Bałkanach z ogromną korzyścią dla mocarstw osi. Następstwa tego aktu nie dadzą na siebie długo czekać. O tym wie Londyn nie mniej dobrze od innych. A następstwa te będą tego rodzaju, że Anglia zostanie pozbawiona także i ostatniej domeny wpływów na Bałkanach.

Zgryźliwie, lecz trafnie ocenia „Popolo d'Italia" zerwanie stosunków dyplomatycznych między Londynem a Sofią: „Błyskawiczna akcja osi zdezorientowała Anglię, która nie potrafiła znaleźć lepszego wyjścia, niż zerwać stosunki dyplomatyczne, tak jak ktoś, wyrzucony kopnięciem w przedłużenie krzyża, wraca raz jeszcze i strzepując sobie odważnie spodnie, oświadcza uroczyście: „Postanowiłem odejść".

„Kopnięty w przedłużenie krzyża" dokłada wszelkich starań, aby zdezawuować sukces dyplomatyczny Berlina przez jakiś sukces własny. Zadanie to przypadło w udziale p. Edenowi.

Wczoraj opublikowano w Atenach komunikat o zakończeniu wizyty min. Edena podróżującego w towarzystwie szefa sztabu angielskiego gen. Dilla. Aczkolwiek komunikat nie wspomina o celu wizyty ani przedmiocie narad grecko-angielskich, nie trudno się domyśleć, że Eden starał się niewątpliwie umocnić Grecję w postanowieniu stawiania oporu, a jest bardzo prawdopodobne, że wobec zmienionej sytuacji nastroje w Grecji uległy zmianie. Czy tak jest istotnie — nie wiemy.

Nieco więcej wiemy o celach podróży mr. Edena do Ankary — dzięki białogrodzkiej „Vreme" i innym pismom neutralnym. Według tych organów Eden zaproponował — jak już pisaliśmy — rządowi tureckiemu oddanie Syrii, co dało by Anglii korzyści dwojakiego rodzaju: Gest ten związałby Turcję mocniej z Wielką Brytanią. Tej ostatniej zaś dałby bezpośrednie połączenie z Egiptu do Turcji i Iraku, albowiem propozycja angielska idzie w tym kierunku, że Syrię obsadziły by wojska gen. Wavella.

Syria, licząca ok. 155.000 km kw. i 2.600.000 mieszkańców, należała do roku 1918 do Turcji i po wojnie światowej, którą Turcja przegrała wraz z Niemcami, dostała się Anglii. Od r. 1919 do 1920 władze sprawował król Fejsul, decyzją Rady Najwyższej kraj położony między Morzem Śródziemnym a pustynią syryjską powierzono opiece Francji. Liga Narodów potwierdziła w roku 1922 mandat Francji nad Syrią. Francja, trzeba przyznać, starała się zaprowadzić ład i spokój w kraju, z którego zwaśnionymi plemionami Turcja nie mogła sobie poradzić. Władze francuskie podzieliły Syrię na odrębne organizmy samorządowe w miarę możności jednolite pod względem religijnym. Żyje w Syrii około 2 milionów mahometan, resztę stanowią chrześcijanie. Obie te największe grupy religijne rozpadają się znów na niezliczone obozy. W roku 1936 przyobiecano Syrii wzorem Iraku niepodległość, po trzyletnim okresie próbnym kraj ten miał być przyjęty jako samodzielne państwo w skład Ligi Narodów — przeszkodziła temu jednak wojna.

W planach angielskiego sztabu generalnego zmierzającego do utworzenia nowego frontu przeciw osi, frontu, który nie byłby tak odległy od zaplecza jak front afrykański, odgrywa ważną rolę także Irak. Bagdad zgodził się podobno w zasadzie na przemarsz wojsk angielskich przez Irak, z tym, że naraz w obrębie granic tego kraju nie może znajdować się więcej aniżeli jedna dywizja. Anglicy zbudowali, jak słychać, na granicy syryjsko - palestyńskiej linię wypadową, tzw. „Linię Edena" (jak widać, moda na „linie" jeszcze nie ustała mimo fiaska linij Maginota, Daladiera i Weyganda), dochodzą do Europy nadto wieści o koncentracji wojsk angielskich na pograniczu Syrii.

Przygotowania mr. Edena do zmontowania frontu na Bliskim Wschodzie trwają już od dłuższego czasu, z czego by wynikało, że Anglicy nie sądzą, jakoby na Bałkanach mogli skutecznie stawiać czoło mocarstwom osi. Obecnie po podpisaniu przez rząd sofijski Paktu Trzech i obsadzeniu Bułgarii wojskami niemieckimi mr. Eden będzie chciał działać w tempie szybszym aniżeli dotychczas, gdyż Anglikom zdaje się specjalnie zależeć na tym, aby z Bliskiego Wschodu uczynić teatr wojenny. Grecję bowiem oddziela Morze Śródziemne od terenu operacyjnego armii Wavella i aby ofensywę w Libii doprowadzić do jakiego takiego rozstrzygnięcia, trzeba by się posuwać aż po Trypolis, t. zn. oddalić się o ponad 1000 km od egipskiego zaplecza, przed czym właśnie ostrzegał niedawno Ward Price

Ręka Anglii w Syrii

Rozruchy, zabici i ranni w Damaszku

„Krakauer Zeitung" donosi z Ankary:

W całej Syrii wybuchły niepokoje, przy których tłumieniu przez władze francuskie kilka osób poniosło śmierć, kilka zostało rannych, a około 100 wzięto do niewoli.

Niemskie, te, jak się dowiaduje „Mondo Arabico", są wynikiem intryg angielskich agentów, popieranych w Syrii przez czynniki francuskie, z obozu generała de Gaulle. Francuski wysoki komisarz generał Henri Dentz, przeprowadził w ciągu dnia rozmowy z kierowniczymi osobistościami w Damaszku i tego samego dnia powrócił do Beirutu.

Sprawcy rozruchów wyzyskali niezadowolenie ludności z powodu, niedomagania aprowizacji oraz z zarządzeń administracji francuskiej. W miastach, zwłaszcza zaś w Damaszku, odbyły się demonstracje uliczne. Podczas starć z policją padli zabici i ranni. Na znak protestu kupcy na targach w Damaszku i innych miastach pozamykali sklepy. W okolicy Hama i Deir-ez-Zor chłopi zaatakowali miejscową policję, która zamierzała przeprowadzić rekwizycje. Z Deir-ez-Zor donoszą, że zabito tam oficera francuskiego i zraniono kilku żandarmów. Na ogół ocenia się położenie w Syrii, według „Mondo Arabico", jako bardzo poważne, zwłaszcza że usiłują je wyzyskać agenci angielscy, aby przez skrajną agitację jeszcze bardziej je zaostrzyć. Plan angielski ma przewidywać wejście skoncentrowanych w Palestynie północnej wojsk do Syrii w chwili gdy, niepokoje dojdą od swego punktu kulminacyjnego.

„Paris Soir" wskazują na fakt, że generalny pełnomocnik rządu francuskiego w Afryce GEN. WEYGAND ZOSTAŁ NAGLE POWOŁANY DO PARYŻA.

Wojna widziana oczyma piechura

Jutro N. K. W. rozpoczyna druk interesujących wspomnień b. żołnierza polskiego przeżywającego w pamiętnym roku 1939 dramat załamania się wiary w moc armii polskiej i zdolności jej dowództwa oraz niedole odwrotu poprzez całą Polskę od granicy niemieckiej w okolicy Bolesławca aż po Halicz. Wspomnienia te pisane językiem prostym, bezpretensjonalnym bezpośrednim właśnie przez swój brak „literackości" mają specjalnie silną wymowę. Wspomnienia te stanowią niewątpliwie ciekawy dokument, jako wycinek wielkiego dramatu, który Polska przeżyła w r. 1939.

Nowy poseł francuski w Bukareszcie

BUKARESZT, 7.3.—Z Vichy przybył nowy poseł francuski Jacques Truelle, który był dotychczas radcą ambasady francuskiej w Waszyngtonie. Równocześnie mianowano byłego rumuńskiego charge d'affaires w Berlinie, posła Brabetianu, posłem rumuńskim w Sztokholmie.

Wkraczanie wojsk do Bułgarii odbywa się planowo

Ponowne bombardowanie Malty

Włosi odparli nocny atak Anglików na Keren

BERLIN, 7.3.—Naczelna Komenda Armii Niemieckiej komunikuje w dniu 6 marca:

Wkraczające do Bułgarii oddziały niemieckie dotarły w dniu 5 marca mimo trudnych warunków terenowych do wyznaczonych celów.

Łódź podwodna zatopiła dalszych 9.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego i tym samym podwyższyła swój wynik ogólny na 27.000 ton.

Na obszarze Morza Śródziemnego niemieckie bojowe i nurkowe eskadry lotnicze pod osłoną myśliwców niemieckich zaatakowały skutecznie lotnisko **Hallar na Malcie.** Zniszczyły one hale i hangary oraz kilka samolotów nieprzyjacielskich na ziemi. Lotnicy myśliwscy zestrzelili w walce powietrznej nad zaatakowanym obszarem 3 samoloty brytyjskie.

Również w Afryce północnej niemieckie samoloty bojowe zaatakowały skutecznie lotnisko nieprzyjacielskie. Samoloty wywiadowcze bombardowały **urządzenia wojskowe w Portsmouth** i zrzuciły przy tym celne bomby na koszary i obszar stoczni państwowej.

Na szkockim wybrzeżu wschodnim samolot bojowy zniszczył celną bombą brytyjski stawiacz min.

Próba nieprzyjaciela wdarcia się w ciągu dnia z kilku samolotami bojowymi pod osłoną myśliwców do Francji północnej rozbiła się o zdecydowaną obronę naszych myśliwców i artylerii przeciwlotniczej. Z ogólnej liczby 16 napastniczych samolotów **zestrzelono 6 w walce powietrznej,** a jeden strąciła artyleria przeciwlotnicza.

Ani za dnia ani w nocy samoloty nieprzyjacielskie nie nadleciały nad obszar Rzeszy.

W czasie od 27 lutego do 5 marca nieprzyjaciel stracił **ogółem 23 samoloty,** z tego 16 w walce powietrznej, 5 strąciła artyleria przeciwlotnicza, dwa zaś marynarka wojenna. Poza tym szereg samolotów brytyjskich zniszczono na ziemi. W tym samym czasie lotnictwo niemieckie straciło 15 samolotów.

RZYM, 7.3. — Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi:

Na froncie greckim nic ważnego. Nasze lotnictwo bombardowało urządzenia portowe w Mythilene.

W Afryce północnej intensywna działalność wywiadowcza na lądzie i w powietrzu. Samoloty niemieckiego korpusu lotniczego bombardowały we wtorek nieprzyjacielską bazę lotniczą.

W Afryce Wschodniej przeprowadziliśmy na odcinku Keren przeciwnatarcie na nieprzyjacielskie siły zbrojne, usiłujące pod osłoną nocy wedrzeć się do naszych pozycyj. Wzięto przy tym do niewoli kilku jeńców. Nieprzyjaciel dokonał nalotów na kilka miejscowości w Erytrei. Żadnych ofiar, nieznaczne szkody.

Eskadry niemieckiego korpusu lotniczego zaatakowały ponownie bazy lotnicze na Malcie. Obrzucono skutecznie bombami i ostrzelano ogniem karabinów maszynowych urządzenia lotnicze, znajdujące się na ziemi samoloty i pozycje artyleryjskie. W przebiegu ataku zestrzelono w walce trzy „Hurricane", na ziemi zniszczono dalsze trzy samoloty różnych typów.

Szef Okręgu Warszawskiego

ROZPORZĄDZENIE

Dnia 7. marca 1941 r. rano w mieszkaniu własnym zastrzelony został przez Polaka Niemiec

I G O S Y M

kierownik Teatru Miasta Warszawy.

W związku z tą ohydną zbrodnią zarządzam dla obszaru miasta Warszawy co następuje:

1) Aresztowanie większej ilości zakładników,

2) Natychmiastowy zakaz wykonywania produkcyj artystycznych w polskich teatrach, rewiach, zakładach gastronomicznych i wszystkich innych lokalach rozrywkowych do dnia 7. kwietnia br. włącznie.

3) Ustala się godzinę policyjną dla Polaków aż do odwołania na godzinę 20-tą do godz. 5-tej rano.

Jeżeli w przeciągu 3-ch dni nazwisko zbrodniarza nie będzie ujawnione Władzom Niemieckim, zakładnicy będą rozstrzelani.

Rozporządzenie wchodzi w życie z chwilą ogłoszenia.

Warszawa, dnia 7. marca 1941 r.

(—) Dr. FISCHER
Gubernator

4032-PS
GB-177

H4079-0007A

4038-PS

H-4079

G. B. EXHIBIT

N° 557

(4038-PS)

Filed August 6, 1946

G. B. EXHIBIT

N° 557

B 04280 4

H4079 – 0008

H4079-0009

3 pages
1 photostat